GAZETA LWOWSKA.

We Srodę — Ner. 65. — 9. Czerwca 1830.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy dnia 31. Maja.* —

Seym Królestwa Polskiego.

Posiedzenie dnia 29. Maja.

M O W A

JW. Mostowskiego,

Senatora Wojewody Ministra Spraw wewnętrznych i Policyi, miana na pierwszéj sessyi sejmowéj w Izbach złączonych.

Dnia 28. Maja 1830 roku.

Od czasu ostatniego posiedzenia prawodawczego, nieubłagany los raził bolesném ciosem dwie części świata. Przecinając niespodzianie drogie pod rozlicznémi względami życie; wśród biegu wyrywając je podziwieniu ludzi, wtenczas właśnie, kiedy wspaniałe pomysły, upłodnione i dojrzałe doświadczeniem, stanowiły niezmienne zasady sprawiedliwości, umiarkowania i władzy, jakich przyszła pomyślność licznych narodów wymagała; smutne to przeznaczenie zamięszało nagle obecną ich dolę i zagroziło następnemu ich bytowi. Tak, razy losu trwożą i wstrząsają towarzystwa. Szczęśliwe te jeszcze, gdy w chwili niebezpieczeństwa i gwałtownych poruszeń, mogą znaleźć zabezpieczenie swéj trwałości w odwadze i męztwie wodzów, którym miłość ludów towarzyszy.

Ale jeżli odgłos żalu powszechnego rozlegał się nad grobowcem Cesarza Alexandra, jakaż być musiała boleść nasza, gdy zostaliśmy nagle pozbawieni Monarchy, który wskrzesił istnienie nasze narodowe, który przywrócił nasze ołtarze i prawa; zabezpieczył mowę ojców naszych; utrzymał nam ich obyczaje i przywyknienia; utworzył instytucyje użyteczne i nieznane; który usuwając odziedziczone nałogi, a może nawet i uprzedzenia przywiązane do użytku władzy nieograniczonéj, raczył wspaniale zapewnić nam formy rozsądnego i wolnego rządu.

Czemuż płonne usiłki wdzięczności ludzi są równie, jak oni, niedołężne i znikome. Niech przynajmniéj uczucia nasze nie ograniczają się na zimném kilku martwych głazów skupieniu. Zostawmy wiekom następnym świadków mówiących, którzy ciągle odnawiani, i ludzkości ciągle pociechę niosący, będą mogli głosem nieśmiertelnym powtarzać zawsze swoje utkliwe powstanie!

Taki jest cel i przedmiot wniosku do Izb sejmowych uczynić się mającego w skutku zobowiązania, przez które Senat Królestwa stając się tłumaczem pierwszych żalów narodu, starał się przynieść im ulgę, żądaniem wzniesienia pomnika dla Wskrzesiciela Polski.

Wszakże ta opatrzność, która długiemi nieszczęściami chciała doświadczać naszę ojczyznę, nie dozwalając jednak jéj zagłady; raczyła ją schronić pod potężną tarczę Monarchy, który od czasu wstąpienia na tron nie zmienił żadnego swoich uczuć wyrazu; który poprzysiągł zachowanie naszych instytucyj i przyjął nawzajem przysięgi niewzruszonéj naszéj wierności; który nakoniec obrzędem uroczystym i pamiętnym swojéj koronacyi ogłosił i potwierdził przed Bogiem i ludźmi, istnienie i trwałość Królestwa Polskiego.

Prowadząc daléj niezmiennie, jak sam oznajmił, panowanie i dzieło swego wiekopomnego poprzednika, rozkazał naszemu rządowi, postępować bez zboczenia, w drodze nawykłéj.

W y z n a n i a.

Tak więc prawo ostatniego sejmu tyczące się pierwszéj księgi kodexu cywilnego, jest w wykonaniu. Lecz część tego prawa, urządzająca postępowanie w sprawach rozwodowych, doznając ciągłego oporu ze strony władz duchownych, zaprowadziła w stosunkach towarzyskich niepewność tém dolegliwszą, że jéj przedłużenie wywierałoby niezawodnie wpływ nader szkodliwy na spokojność rodzin i na obyczaje ogólne. Gdy Komissyje rządowe wyznań religijnych i sprawiedliwości nie mogły wynaleźć dotąd środków pogodzenia wspomnionego prawa z ustawami kanonicznemi, ważny ten przedmiot zwrócony być musi pod roztrząsanie Izb prawodawczych.

Ludność katolicka Królestwa, wynosząca w r. 1828 3,471,282 dusz obojéj płci, miała 1917 parafij, oraz 309 kościołów i kaplic filijalnych, do posług których było użytych 2369 księży, oprócz

)(

członków składających wyższe duchowieństwo. Piętnaście seminaryjów mieściło 370 uczni, w 150 klasztorach było zakonników 1783, a w 29 klasztorach żeńskich 354 zakonnic.

Dochody roczne wyznania katolickiego składały się z około 1,600,000 złotych ze skarbu publicznego wyznaczonych, i z 890,278 złotych pochodzących z dóbr supprymowanych. Dochody parafijalne nie są dotąd jeszcze obliczone, ponieważ oznaczony postanowieniem termin zamiany dziesięciny, został przedłużony na opóźniających się żądanie; przedmiot ten w krótce jednak będzie wyjaśniony skutkiem układu ogólnego, rozpoczętego między Komissyjami rządowemi wyznań religijnych i Skarbu, a tyczącego się uposażenia duchowieństwa katolickiego stosownie do zasad ustawy konstytucyjnej.

Odnowiono 325 kościołów, 12 nowych wystawiono kosztem parafijanów, a rozpoczęto restauracyję 101 kościołów. Kościół S. Stanisława w Rzymie od 250 lat pobożnością Królów Polskich założony, z upadku, do którego przywiedzionym się widział w czasie zmian politycznych, hojnością N. Cesarza Alexandra dźwigniony został. Inny kościół, również fundacyi Polskiej w Rzymie, pod tytułem: *Madona del Pascolo*, staraniem Komissyi rządowej wyznań, porządnie był utrzymany.

Królestwo zawierało 41 gmin ewangielickich i 38 duchownych tego wyznania. Siedem cerkwi, jeden monaster i trzech duchownych wyznania grecko-wschodniego; dwie gminy i kaplice Filiponów czyli Roskolników. Dwie gminy i dwa domy modlitwy Menonistów. Dwa meczety mahometańskie z dwoma Imanami, i 62 dozorów bożniczych żydowskich. Wszystkie te wyznania doznawały opieki Rządu, a niektóre z nich wsparcia.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Lista

Posłów i Deputowanych Królestwa Polskiego
(w przeszłym Numerze przyrzeczona).

Województwo Krakowskie.

Posłowie. — Z powiatów: Kieleckiego Teodor Slaski. Jędrzejowskiego Jan Hr. Leduchowski. Miechowskiego Ferdynand Walewski. Skalbmierskiego Michał Walewski. Krakowskiego Józef Gostkowski. Olkuskiego Jan Bukowski. Pileckiego Jan Szymczykiewicz. Lelowskiego Jan Stojowski. Szydłowskiego Andrzej Walennowski. Stopnickiego Stanisław Nowakowski.

Deputowani. — Z okręgów gminnych: Kieleckiego Jan Mozalski Miechowskiego Władysław Sołtyk. Olkuskiego Franciszek Jabłoński. Stopnickiego Jan Olrych Szaniecki.

Województwo Sandomierskie.

Posłowie. — Z powiatów: Sandomierskiego Cypryjan Baczyński. Staszowskiego Józef Hr. Leduchowski, Opatowskiego Antoni Libiszewski. Soleckiego Antoni Suchodolski. Radomskiego Franciszek Sołtyk. Kozienickiego Andrzej Deskur. Konieckiego Roman Sołtyk. Opoczyńskiego Konstanty Swidziński. Szydłowieckiego Gustaw Hrabia Małachowski.

Deputowani. — Z okręgów gminnych: z miasta Sandomierza Franciszek Chomentowski. Z miasta Radomia Jan Pusztynika. Z okręgu Sandomierskiego Ignacy Zieliński. Opatowskiego Ludwik Łempicki. Radomskiego Jan Pustyrzyński. Konieckiego Jan Gratkowski.

Województwo Kaliskie.

Posłowie: — Z powiatów: Kaliskiego Teofil Morawski. Konińskiego Jan Nepom. Gliszczyński. Pyzdrskiego Marcin Radoński. Sieradzkiego Stanisław Kaczkowski. Szadkowskiego Rafał Pstrokoński. Ostrzeszowskiego Kazimierz Bartochowski. Wieluńskiego Aloizy Biernacki. Częstochowskiego Kantorbery Tymowski. Piotrkowskiego Władysław Hr. Ostrowski. Radomskiego Ignacy Morzkowski.

Deputowani. — Z okręgów gminnych: z Cyrk. 1. miasta Kalisza Ernest Faltz. Z Cyrk. 2. miasta Kalisza Antoni Rembowski. Z miasta Piotrkowa Sebestyjan Szymoński. Z okręgu Kaliskiego Antoni Jaksiewicz. Z okręgu Konińskiego Stanisław Hr. Miączyński. Z okręgu Sieradzkiego Stefan Złotnicki. Z okręgu Wieluńskiego Józef Ziemięcki. Z okręgu Piotrkowskiego Xawery Biedrzycki.

Województwo Lubelskie.

Posłowie. — Z powiatów: Lubelskiego Kalixt Morozewicz. Lubartowskiego Józef Jabłonowski. Kazimierskiego Xawery Hr. Niesiołowski. Krasnostawskiego Ignacy Bielski. Chełmskiego Aloizy Hr. Poletyło. Hrubieszowskiego Józef Swirski. Tomaszowskiego Józef Chrzanowski. Zamojskiego Tomasz Baron Wyszyński. Tarnogrodzkiego Józef Rozenwerth. Kraśnickiego Felix Doliński.

Deputowani. — Z okręgów gminnych: Z miasta Lublina Adam Fritsch. Z okręgu Lubelskiego Jan Kuczewski. Z okręgu Krasnostawskiego Paweł Cieszkowski. Z okręgu Hrubieszowskiego Wojciech Węgliński. Z okręgu Zamojskiego Andrzej Mazurkiewicz.

Województwo Płockie.

Posłowie. — Z powiatów: Płockiego Jan Turski. Pułtuskiego Paweł Grabczewski. Lipnowskiego Maryjan Cissowski. Mławskiego Konstanty

Witkowski. Przasnyskiego Wincenty Cbełmicki. Ostrołęckiego Stanisław Barzykowski.

Deputowani. — Z okręgów gminnych: Z miasta Płocka Ignacy Dembowski. Z okręgu Płockiego Kajetan Kozłowski. Z okręgu Mławskiego Klemens Witkowski. Z okręgu Ostrołęckiego Wojciech Chobrzyński.

Województwo Mazowieckie.

Posłowie. — Z powiatów: Warszawskiego Alexander Szymanowski. Błońskiego Konstanty Jezierski. Czerskiego Jan Rostworowski. Stanisławowskiego Szczepan Swiniarski. Siennickiego Stanisław Hr. Jezierski. Rawskiego Jakób Okęcki. Brzezińskiego Antoni Plichta. Łęczyckiego Franciszek Dąbrowski. Zgierskiego Ignacy Starzyński. Sochaczewskiego Adam Łuszczewski. Gostyńskiego Rudolf Wieszczycki. Orłowskiego Franciszek Trzciński. Brzeskiego Augustyn Słubicki. Kowalskiego Józef Kretkowski. Radziejowskiego Józef Modliński.

Deputowani. — Z Cyrk. 1. miasta Warszawy Józef Lubowidzki. Z Cyrk. 2. miasta Warszawy Jan Charzewski. Z Cyrk. 3. miasta Warszawy Jakób Piotrowski. Z Cyrk. 4. miasta Warszawy Józef Mędrzecki. Z Cyk. 5. miasta Warszawy Józef Brinken. Z Cyrk. 6. miasta Warszawy Michał Piotrowski. Z Cyrk. 8. miasta Warszawy JCWys. W. Xiążę Konstanty. Z okręgu Warszawskiego Franciszek Wołowski. Z okręgu Stanisławowskiego Xawery Czarnocki. Z okręgu Rawskiego August Morzkowski. Z okręgu Łęczyckiego Wojciech Chodecki. Z okręgu Sochaczewskiego Antoni Zawadzki. Z okręgu Gostyńskiego Walenty Żwan. Z okręgu Kujawskiego Wincenty Waszkiewicz.

Województwo Podlaskie.

Posłowie. — Z powiatów: Siedleckiego Felix Markowski. Węgrowskiego Ludwik Bieniecki. Łukowskiego Franciszek Zalęwski. Garwolińskiego Jan Hr. Jezierski. Żelechowskiego Joachim Lelewel. Bialskiego Władysław Zawadzki. Łosickiego Ignacy Wężyk. Radzińskiego Józef Hr. Małachowski. Włodawskiego Teodor Jasiński.

Deputowani. — Z okręgów gminnych: Siedleckiego Franciszek Obniski. Łukowskiego Felix Gumowski. Bialskiego Kalixt Mierzejewski. Radzińskiego Michał Dunin Borkowski.

Województwo Augustowskie.

Posłowie. — Z powiatów: Łomżyńskiego Antoni Bykowski. Tykocińskiego Józef Hra. Starzyński. Dąbrowskiego Jan Augustowski. Biebrzańskiego Franciszek Kisielnicki. Sejneńskiego Kajetan Gawroński. Kalwaryjskiego Wincenty Gawroński. Maryjampolskiego Jan Floryjanowicz.

Deputowani. — Z okręgów gminnych: Augustowskiego Jakób Klimontowicz. Sejneńskiego Antoni Kruszewski. Kalwaryjskiego Józef Wiszniewski. Maryjampolskiego Winc. Kruszewski.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu donoszą pod d. 21. Maja: Podług okolnika dworskiego Król Jmć ma się coraz lepiéj, i z tąd mają nadzieję, że Jego Król. Mość zupełnie przyjdzie do zdrowia. Dnia wczorajszego mówiono, iż w zamku nie potrzebna już obecność obudwóch lekarzy i buletyny będzie na przyszłość tylko jeden podpisywał; tymczasem obadwa najnowsze buletyny mają jeszcze dwóch lekarzy podpisy. Onegdaj miał Xiążę Wellington u Króla posłuchanie. Chyrurg Brodie wezwany był także do zamku.

Francyja.

Król postanowieniem swojém z d. 19. Maja mianował radzcę Stanu, Barona Dudon, Ministrem Stanu i członkiem rady tajnéj.

Nowy Minister spraw wewnętrznych, Hr. Peyronnet, wydał do Prefektów okolnik następujący: Paryż d. 20. Maja. P. Prefekcie! Król raczył mi poruczyć kierowanie wydziałem spraw wewnętrznych. Znane mi są trudności téj ważnéj administracyi; atoli doświadczenie urzędników, którzy do tego wydziału należą, daje mi otuchę, że trudności te pokonam. Nie żądam po WPanu, jak tylko wykonania ustaw; atoli wymagam tego szybko, dokładnie, zupełnie i prawnie; zawsze to co ustawa nakazuje czynić, stosownie czynić to co dozwala, a nigdy nie czynić, co zakazuje, to jest w oczach moich obowiązkiem mądrego i doświadczonego urzędnika administracyi. Ja będę jeszcze miał inny obowiązek, t. j. WPana wspierać, tak jak mnie WPan sam wspierać będziesz, i starać się, aby WPana wierności i gorliwości zupełną oddano sprawiedliwość. Nieustannie będę tém zajęty i pochlebiam sobie, że nikt nie będzie powątpiewał, żem temu przyrzeczeniu zadosyć uczynił. Przyjmiéj WPan P. Prefekcie zapewnienie mojego szczególnego szacunku. (Podp.) Par Francyi Minister Sekretarz Stanu z wydziału spraw wewnętrznych:

Peyronnet.

Monitor z d. 23. Maja zawiera następującą telegraficzną depeszę: Wojsko francuzkie. Toulon d. 21. Maja o godzinie 11téj w południe. Admirał Duperré do Ministra marynarki i osad. Cisza morska nie pozwoliła dnia wczorajszego odbić flocie od lądu, i dzisiaj zagrożeni jesteśmy tą samą przeciwnością. Duch i zdrowie wojska lądowego i morskiego nic więcéj do życzenia nie zostawiają. — Toulon d. 22. Maja.

Prefekt marynarki do Ministra marynarki. Wiatry wschodnie zatrzymują okręty w miejcu gdzie na kotwicy stały. Wszystko jest w stanie wybornym. Pelikan przybył; jestto ostatni okręt, którego się spodziewano w Toulonie z portów na oceanie.

Monitor donosi z Toulonu pod d. 15. Maja: „Na brzegach Afrykańskich rozdano odezwy w języku arabskim. Mieszkańcy wezwani są imieniem Króla Francyi do spokojnego zachowania się i przyrzeczono dla ich osób i majątków opiekę. Odezwy te miały sprawić najlepszy skutek, szczególniéj na naczelnikach pokoleń krajowców, którzy niecierpliwie znoszą jarzmo Deja. Oprócz tego dowódzca wyprawy wezwał Beja Konstantyny, aby się z Francuzami złączył. Dej kazał zburzyć wysoko leżący zamek cesarski, z obawy, aby Francuzi nie opanowali tego stanowiska, i z tąd nie strzelali do miasta.

Dla wojska wyprawy wydano przepisy zdrowia i środki onegoż utrzymania i takowe w 50,000 egzemplarzy rozdano między wojsko. Podług tych powinien się żołnierz przynajmniéj dwa razy na dzień myć, po słońca zachodzie lub przed wschodem kąpać się, ale nigdy podczas upału, nigdy w wodzie stojącéj, nawet ani w morzu; unikać mocnych napojów; wino i wódkę umiarkowanie z wodą zmieszane, pić, nie pić zupełnie wody przeczyszczanej, a nawet czystéj nie wiele naraz; nie jeść zielonych owoców, a nawet dojrzałych, fig i moreli; wodę stojącą przed jéj użyciem cedzić, aby nie połknąć pijawek; mięso solone przed użyciem onegoż na kilka godzin namoczyć; w nocy, nawet w największe gorąca przykrywać się, szlafmicy nie zdejmować, a nawet takową na oczy i uszy nasuwać.

Wojsko wyprawy stojące w Toulonie otrzymało następujące ważne instrukcyje. Za nadejściem chwili lądowania, tak okręty królewskie, jakoteż do przewiezienia wojska użyte, staną w szyku do boju, odpowiadającém szykowi wojsk lądowych; toż samo zachowywać będą łodzie, mające wojsko z okrętów na ląd przywawiać. Poczyniono przygotowania, aby korpusy podczas lądowania nie zostały jedne od drugich oddzielone. Tymczasem podobieństwo jest, że przypadki i inne okoliczności ten plan zniszczą po części; dla tego dowódzcy powinni najusilniéj starać się, aby swoje rozproszone oddziały zebrali. Dopóty nie powinni działać, dopóki nie są w stanie uderzyć na nieprzyjaciela w ścieśnionych massach. Jeżli porządek i karność zawsze są główną siłą wojska, tedy w téj wyprawie powinny być najbardziéj przestrzegane. Oficerowie przypomną sobie, że niezachowywanie téj zasady było przyczyną owych klęsk, które wojsko hiszpańskie w r. 1775 poniosło. Nie powinni zapominać, iż obowiązkiem ich jest dawać swoim żołnierzom przykład nieograniczonego posłuszeństwa, i że skutek wyprawy zawisł tak od ich mądrości jak i męztwa. List Touloński, z którego powyższe szczegóły są wyjęte, dodaje: Nadchodzące wiadomości z innych rejencyj afrykańskich są pomyślne. Ponieważ rządy te nie są między sobą w żadnym politycznym związku, i nie mają obowiązków wzajemnéj pomocy; zatém uzbrajania przeciw Algierowi uważają obojętnie.

Podług listów z Aix w Prowencyi, założona jest w tém mieście główna kwatera dywizyi odwodowéj wojska wyprawy. Pułki należące do téj dywizyi dowództwa Jenerała Lejtnanta Montesquiou-Fezensac spodziewane są w d. 15. Czerwca niedaleko Aix. Trzy brygady téj dywizyi są pod rozkazami Marszałków polnych de St. Michel Hr. de Rochechouart i d' Arboud-Jouques.

Aviso Touloński donosi pod d. 14. Maja: Od czasu naszych przygotowań do wyprawy zawinęło do Marsylii i Toulonu kilka angielskich korwet. Okręt, tego narodu codziennie zawijają do Algieru; między wielką liczbą cudzoziemców będących w naszém mieście, jest bardzo wiele Anglików. Mówią, że Bej Konstantyny ogłosił się za Francyją; jest ón najpotężniejszym z Gubernatorów przez Deja mianowanych, i odpadnienie jego zmusiłoby Turków ograniczyć się tylko na własnych źródłach. Jeden z jego ajentów ma być téj chwili w szpitalu morskim. Ten Bej, nie będący Turkiem, już był w niełasce Deja, który jego protektora kazał stracić. Okoliczność ta mogłaby téj wiadomości nadać prawdopodobieństwo. Francyja i Anglija działają rożnemi sposoby na Beja Tunetańskiego, który zdaje się, że pozostanie neutralnym. Zakorzeniona nienawiść i bez tego oddala go od przymierza z Algierem. Statek parny Rapide czynił w d. 8. doświadczenia ze swojemi machinami i arteleryją poza zatoką, które bardzo pomyślnie wypadły.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Dziś w król. miejskim Teatrze przez towarzystwo Amatorów na dochód Instytutu ubogich we Lwowie dana będzie muzykalno-dramatyczna zabawa wieczorna.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.